



Świąteczko w mroku

Kilkanaście lat temu, a było to w czasach studenckich, szczęśliwych i beztroskich, wybraliśmy się ze znajomymi na długi weekend majowy, do Lwowa. Pojechaliśmy, jak zwykle, na stopa, na dziko, bez zapewnionego noclegu, bez planu i pomysłu 😊 Kiedy dotarliśmy na miejsce okazało się, że wszystkie hostele są...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/2vckdn>

